

Biesiadne, Czerwone jagody

Czerwone jagody
Wpadają do wody
Powiadają ludzie
Że nie mam urody
Urodo urodo
Żebyś ja cię miała
Dostałabym chłopca
Jakiego bym chciała
Choć urody nie mam
Ale czyste serce
za pana nie pójdę
Byle kogo nie chcę

Za pana nie pójdę
Sama się szanuje
Niechże mnie byle kto
W rączkę nie całuje
Raz mi matuś rzekła
Córuś moja droga
Przecież masz majątek
Na co ci uroda?

Majątku nie mają
A mają urodę
Tam się chłopcy schodzą
Jak po żywą wodę

Mamusiu tatusiu
Jam córeczka wasza
Kupcie mi korale
Do samego pasa

Do samego pasa
Do samiutkiej ziemi
Jam córeczka wasza
Tylko do jesieni.